

EXPRESS POMORSKI

Abonament miesięczny w ekspedycji 2.- zł., w agenturach 2.15 zł. na pocztach już z odnośnikami do domu 2.34 zł., pod opaską w Polsce 3.50 zł., w innych krajach 4.50 zł. — Abonament kwartalny w ekspedycji 6.- zł., w agenturach 6.45 zł., na pocztach już z odnośnikami do domu 7.01 zł., pod opaską w Polsce 10.50 zł., w innych krajach 14.- zł. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na str. 7-linowej 15 gr. od miejsca milimetrowego, na str. pierwszej 60 gr. od miejsca milimetr., na str. trzeciej i drugiej 40 gr. od miejsca milimetr., Ruch towarzyszy 20 gr. od wiersza tekstowego. — Ogłoszenia tłumaczone, skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 25 procent nadwyżki — Z innych krajów 200 proc. nadwyżki. — Konto Pocztow. Kasy Oszczędności, Poznań 201060. — Ogłoszenia płatne natychmiast. — Adres administracji: Toruń, Piekary 14. — Telef. 647. — Za rękopisy niezamówione redakcja nie odpowiada. — Adres redakcji: Toruń, Piekary 14. — Telefon 647

Rok II.

Toruń-Bydgoszcz-Grudziądz, poniedziałek 8 lutego 1926 r.

Nr. 35.

Z SEJMU

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przyjęto w 2 czytaniu ustawę o opłatach stemplowych. Następnie p. Ładzina (Z. L. N.) referowała wniosek p. Łuszczewskiego (Ch. N.) o zmianę ustawy o zarobkowym pośrednictwie pracy. Ustawa zwraca się przeciwko prywatnym biurom pośrednictwa pracy i dąży do ich jaknajszybszej likwidacji. Jednakże p. Ładzina wypowiada się przeciwko likwidacji tych biur, uważając ich działalność za pożyteczną.

P. Regier (P. P. S.) wypowiada się stanowczo przeciwko biurom pośrednictwa. Są one jego zdaniem ośrodkiem handlu żywym towarem i rozsądnikiem prostytucji. Mówca przedkłada wniosek mniejszości, domagający się likwidacji prywatnych biur w ciągu 8 lat. W głosowaniu Izba wniosek mniejszości przyjęła.

Z kolei p. Niedziałkowski (P. P. S.) uzasadniał nagłość wniosku swego Klubu w sprawie publicznej ankiety o kosztach produkcji przemysłowej. Idzie o to, ażeby wobec zbliżającego się terminu zwołania międzynarodowej konferencji ekonomicznej, Polska rozporządzała odpowiednim materiałem statystycznym.

P. Wierzbicki (Z. L. N.) przeciwstawił się ostro wnioskowi P. P. S., przedkładając w imieniu swego klubu rezolucję, wzywającą rząd do powołania międzyministerjalnej komisji z udziałem rzeczoznawców dla przedsięwzięcia zaradczych środków dla uzdrowienia produkcji. W głosowaniu nagłość wniosku P. P. S. przyjęto, a wniosek sam odesłano do Komisji przem.-handlowej.

Następne posiedzenie we wtorek 9 b. m.

miocie gospodarki Min. Spraw Wojskowych na podstawie sprawozdań N. I. K., dotyczących działalności tegoż Ministerstwa za rok 1924.

Referent skonstatował, że postęp w dziedzinie administracji wojskowej, w dziedzinie kontroli i tępiania nadużyć jest niezmiernie wielki.

Po referacie p. Michalskiego w imieniu szefa administracji za brał głos gen. Norwid-Neugebauer, który wskazał na to, iż zainteresowanie sprawozdaniem N.I.K. o działalności M. S. Wojsk. zostało skomentowane przez prasę w sposób przesadzony, co spowodowało wysnuwanie całego szeregu dowolnych wniosków rzeczowo nieuzasadnionych. Z drugiej zaś strony postarano się, by sprawozdanie to zostało przetłumaczone na obce języki, co przy interpretacji nieprzychylnie nam usposobionej prasy zagranicznej wyrządziło Państwu wielkie szkody. Odbiło się to również echem rozgoryczenia w kołach armji.

W dalszym ciągu mówca zbija zarzuty, odnoszące się do administracji wojskowej i omówił sprawę dostaw dla wojska.

Międzynarodowy Trybunał Rozjemczy rozpoczął obrady

HAGA, 5.2 (PAT). W wielkiej sali pałacu pokoju rozpoczęła się dziś przed Międzynarodowym Trybunałem Rozjemczym, obradującym pod przewodnictwem prezydenta Huberta, publiczna rozprawa w sprawie konfiskaty mienia niemieckiego na G. Śląsku. Przed rozpoczęciem rozprawy, o godz. 10-ej przed poł. przewodniczący Trybunału oznajmił, że, ze względu na objętość materiału, sprawa zostanie podzielona na 2 części i że wobec tego kwestja fabryki azotu

w Chorzowie będzie rozpatrywana dopiero później.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Niemiec, prof. dr. Kaufmann, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał stanowisko Niemiec w sprawie likwidacji posiadłości ziemskich na G. Śląsku, poczem rozprawa została odroczone do godz. 3 i pół po poł. Na posiedzeniu popołudniowym będzie w dalszym ciągu przemawiał przedstawiciel Niemiec.

Głos angielski o budżecie Polski

LONDYN, 5.2 (PAT). „Daily Telegraph”, pisząc o budżecie Polski na rok 1926, zauważa, iż rząd polski przyjął nienaruszalną zasadę utrzymania równowagi budżetu. Reforma administracji daje dobre wyniki. Minister Zdziechowski był w możliwości zapewnić komisję finan-

sową, że wydatki nie przekroczą 1.600.000.000 zł. Wobec szybkiego wzrostu czynnego bilansu handlowego ostatnich czterech miesięcy, konsolidacja finansowa Polski poczyniła pod koniec roku znaczne postępy i zapowiada się pomyślnie.

Sowiety nie lubią związków państw

RYGA, 5.2 (AW). Oficjalne sfery sowieckie występują ostro przeciw konferencji państw bałtyckich i twierdzą, że konferencja ta kładzie kres wszelkim dążeniom ze strony Rosji do zbliżenia gospodarczego z państwami bałtyckimi. „Izwiestja” o-

świadczają, że Rosja gotowa jest z temi państwami pertraktować z każdym z osobna na temat paktu bezpieczeństwa, nie może jednak konferować ze związkiem państw bałtyckich, który jest wrogo usposobiony dla Rosji.

Waluta Litewska

Waluta litewska lit, wprowadzona w r. 1922, stale stoi na jednym poziomie i jest równa dziesiątej części dolara. W roku 1924 wywóz Litwy wynosił

169.100.000 litów, w wóz 133.400 tys. W roku 1925 wywóz 151.700 tys., w wóz 172.700 tys. Wywóz litewski w 50 proc. idzie do Niemiec, w 25 proc. do Anglii.

Dolar i Złoty

Wczoraj Bank Polski płacił za dolara 7.24 zł. W obrotach międzybankowych żądano 7.20 — 7.29 i pół.

ZŁOTY ZAGRANICĄ.

LONDYN. 5. 2. (PAT.) Złoty (za 1 funt. sztr.) 36.
ZURICH. 5. 2. (PAT.) Złoty (za 100 zł.) 72.50.
WIENIEN. 5. 2. (PAT.) Złoty (za 100 zł.) 97.35 — 97.65 Banknoty 96.65 — 97.65.
PRAGA. 5. 2. (PAT.) Złoty (za 100 zł.) 464.
BERLIN. 5. 2. (PAT.) Złoty (za 100 zł.) 56.81 — 57.39.

GDANSK 5. 2. (PAT.) Złoty (za 100 zł.) bez zmiany.

RYGA. 5. 2. (PAT.) Złoty (za 100 zł.) 71.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

LWÓW. 5. 2. (PAT.) Pszenica biała 29 — 31, czerwona 32 — 34, żyto małopolskie 18.5 — 19.5, jęczmień małopolski browarniany 18.5 — 19.5, pastewny 15 — 15.5, owies małopolski 19.50 — 20.

BERLIN. 5. 2. (PAT.) Pszenica na marzec 270 — 286.5, maj 276 — 275.5, pomorska 244 — 249, żyto miejscowe 145 — 152, marzec 171 — 170.5, maj 185 — 184, pomorskie 142 — 149, owies miejscowy 156 — 167, mąka żytnia 22.25 — 24.25, rzepak 340 — 345, Reszta notowań bez zmiany.

Wiadomości polityczne

NARADA W SPRAWIE PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Wczoraj odbyła się w godzinach południowych w Prezydium Rady Ministrów narada w sprawie uzgodnienia stanowisk stronnictw koalicyjnych w kwestji podatku majątkowego. W na radzie wzięli udział: premier Skrzyński, min. Zdziechowski, Marszałek Rataj, posłowie Popiel (N. P. R.), Barlicki i Niedziałkowski (P. P. S.), Dębski (Piast), Chaciński (Ch. D.) i Seyda (Z. L. N.).

W wyniku narady ustalono, że nowela do ustawy o podatku majątkowym odesłana będzie do sejmowej komisji skarbowej, a w międzyczasie będą prowadzone rozmowy między skoalizowanymi stronnictwami, celem osiągnięcia porozumienia w tej sprawie, przyczem NPR. i PPS. uzależniają swą ewentualną zgodę na skreślenie kontyngentu podatku majątkowego w wysokości 1 miljarda złotych w złoście od wprowadzenia stałego majątku wyrównawczego.

Wiadomości sejmowe

Z KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ.

W dniu 5 b. m. odbyło się posiedzenie Kom. Admin. Sejmu, na którym rozpatrywano wnio-

ski N. P. R. i P. P. S. w sprawie rozwiązania Rady Miejskiej w Warszawie.

Wniosek socjal. zreferował poseł Jaworowski, poseł Popiel, wnioskodawca ze strony N. P. R. musiał w tymże czasie wziąć udział w naradzie Prezydium Rady Ministrów na temat ustawy o podatku majątkowym — i na komisję przybyć nie mógł. Z urzędu tedy wniosek N. P. R. zreferował przewodniczący Komisji, poseł Putek.

Obecny na komisji min. spr. wewn., p. Raczkiewicz, wypowiedział się przeciw wnioskowi, w czem poparli go posłowie: Ilski (Z. L. N.), Dymowski (Ch. Dem.) i ks. Wyrębowski (Ch. N.) Zważywszy poseł Ilski ostro występował przeciw strajkom tramwajarzy i telefonistek, szczególnie i zapamiętałe atakując N. P. R.

Po przemówieniach na wniosek posła Ilskiego uchwalono przerwanie dyskusji, przyczem doszło do ostrej scysji między wnioskodawcą i posełem Popielem. P. Popiel stwierdził, że zachowanie się posłów prawicy rozbija koalicję, zastrzegając stosunki społeczne.

W głosowaniu wnioski N.P.R. i P.P.S. upadły. Głosowały przeciw nim stronnictwa prawicy, piastowcy i żydzi.

Z SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej p. Michalski (Ch. N.), jako referent złożył w imieniu specjalnej pod komisji szereg wniosków w przed-

Rosja reguluje swe długi we Francji

W celu otrzymania nowych kredytów we Francji, Rosja sowiecka zamierza przystąpić do uregulowania dawnych długów. Komisja specjalna, która udaje się do Paryża, składać się ma z przewodniczącego Rakowskiego, z dyrektora banku państwowego Szajmana, Stepiakowa, Reingolda i sekretarza Czlenowa.

Współcześni w karykaturze.



Inż. Adam Chądzyński

Minister kolei

Horyzont się zachmurza...

Nad koalicją rządową i nad rządem p. Skrzyńskiego poczynają gromadzić się chmury.

Zaledwie przebrnięto przez trudności sprawy urzędniczej, decydując się wreszcie na cofnięcie redukcji uposażeń w budżecie roku 1926, gdy natknęto się na rażąco podatkową majątkową. Stronnictwa prawicy sejmowej przeferowały w komisji sejmowej redukcję kontyngentu tego podatku z sumy miljarde złotych o przeszło połowę.

Stronnictwa robotnicze w Sejmie oraz reprezentanci tych stronnictw w rządzie uznali ten wybieg prawicy za atak na podstawy układu koalicyjnego. Rzeczą narazie poszła w odwótkę — atoli rozdzwięk pozostał.

Ostatnie wydarzenia strajkowe ujawniły rzecz dalszą: pokój społeczny został zachwiany. Zatarci pracowników z pracodawcami, w istocie, jak się okazało, łatwe do uregulowania, spowodowały pewne wykołajenia, przy których wyszło na jaw, że ideał kompromisu społecznego musi sobie, niestety, torować drogę poprzez silne akcenty sfer pracujących.

Zestawienie nieledwie przemyczonej obniżki podatku majątkowego dla warstw posiadających z równoczesnym uporczywym odrzucaniem choćby zasto-

sowania wskaźnika drożyznianego dla warstw pracujących stwarza pewien obraz sytuacji, w której trwałość koalicji staje pod dużym znakiem zapytania. To sobie trzeba uświadomić.

Albowiem w grze jest tutaj walor niebylejaki, oznaczający — być może — poprostu „być albo nie być” ustroju parlamentarnego w Polsce.

Nie zapominajmy o nastrojach wśród jakich p. premier Skrzyński tworzył obecny gabinet. Nie zapominajmy, że obecny Sejm nie posiada wyraźnej i skonsolidowanej większości, i że w obecnej naszej sytuacji państwowej, kto wie, czy nawet nowe wybory większość taką mogłyby przynieść.

Z tych względów należy uczynić jeszcze wszystkie wysiłki, aby rozjaśnić polityczne niebo nad głowami obecnego rządu. Rząd koalicji tworzył się w pośpiechu — nie dziw przeto, że programu nie posiadał.

Ale dziś albo się nad zdobędzie — albo zostanie rozszczępiony przez ośrodkowe dążności składających go czynników.

Naszem zdaniem, jasnego programu nie zastąpi się improwizacjami, w dodatku coraz nieprzyjaźniejszymi w stosunku do warstw pracujących.

Kartki z Berlina

Berlin, 4 lutego,

Po wysłaniu wniosku generalny sekretarz Ligi Narodów sir Eric Drummond przyjedzie do Berlina, aby się porozumieć z kołami rządowymi co do obsadzenia wakujących stanowisk w sekretariacie Ligi przez Niemców. Rząd niemiecki przedstawi mu listę swych kandydatów, z pośród których sir Drummond będzie sobie mógł wybrać swych współpracowników. O kandydatów tych już dziś toczy się walka między stronnictwami. Partie republikańskie wskazują na konieczność wysłania do Genewy przekonanych demokratów i pacyfistów, narodowcy starają się uzyskać dominujący wpływ na politykę niemiecką na terenie genewskim, wysyłając swoich ludzi. Jak ta walka tych dwóch obozów ostatecznie się skończy, zależy będzie od wewnętrznej konstelacji politycznej. W każdym razie lista rządowa, wymieniająca kandydatów, będzie zarazem programem z jakim Niemcy wstępują do Ligi.

Dziś rozpoczął się w Berlinie pierwszy z procesów przeciwko skrytobójcom politycznym, należącym do tajnych organizacji nacjonalistycznych. Trwało dosyć długo, aż władze polityczne i sądowe dały się nakłonić do wyświetlenia tego środowiska przez wrotu i zbrodni. Chodzi o odkrycie związku między poszczególnymi organizacjami prawicowymi a ich zaplecznikami, którzy finansowali wszystkie te morderstwa i pomagali mordercom do ucieczki. Chodzi też o związek z Reichswehrą, o którym

mówią koła lewicowe. Od kilku dni krążyły pogłoski, że władze administracyjne zażądały od sądu wykluczenia jawności, ponieważ wyjawione podczas rozprawy fakty mogłyby zaszkodzić państwu zagranicą. Prasa republikańska, zainteresowana w pierwszej linii w wyjaśnieniu akcji przewrótowych, skierowanych przeciwko republice, podkreśla, że rząd przeciwnie powinien przeprowadzić całe śledztwo jawnie, aby się nie narazić na zarzut, że w stosunku do tajnych organizacji ma sam coś do zatajenia.

Argument ten nie przekonał p. ministra dla spraw zagranicznych. Pierwsza rozprawa dzisiejsza odbyła się przy zamkniętych drzwiach, nawet prasie był wstęp wzbroniony. Sąd postanowił wykluczyć jawność podczas całej rozprawy. Prasa francuska pisze: „Włec muszą mieć coś do zatajenia!” Muszą!

W nocy z dnia 31 na 1 lutego skończyła się okupacja strefy kolońskiej. O północy odezwały się wszystkie dzwony, na placu przed katedrą kolońską prezydent miasta wygłosił mowę okolicznościową, odśpiewano hymn narodowy. Prezydent państwa i kanclerz nadesłali depeche gratulacyjne, w których wskazują na wysiłki rządu, aby i dalsze strefy zostały jaknajrychlej uwolnione z pod jarzma okupacji. Tak, — okupacja jest zawsze bardzo przykra dla — okupowanych. Tem przykrzejszą, jeżeli się ją znało tylko z punktu widzenia — okupanta.

Co inni piszą?

A więc Niemcy wchodzą do Ligi! Parlament — tymczasem komisynie — „raczył” się zgodzić: „obrażona niewinność” rzeźników Verdunu, gwałcicieli Kalisza, morderców Belgii dała się... udobruchać. „Rzeczpospolita” organ posła Korfanteo, rozrzewnia się przy tej okazji i roi „złote sny”!

Potrzeba prowadzenia w Lidze polityki realnej smuł Niemcy do dalszego liczenia się z faktami. Atmosfera pracy pokojowej w Lidze wywrze wpływ i na Niemcy. Nie tylko nie zechcą, lecz wprost nie będą mogły krzyżować zabiegów, około utrwalenia Traktatu Wersalskiego. Polska musi być edukowana, lecz na równi z innymi na powody wszelkie powitania Niemców w Lidze z zadowoleniem.

Coraz oczywistsze staje się, że Chrz. Demokr., a przynajmniej poseł Korfianty — idą na ugodę z Niemcami. Po „ugodzie” bydgoskiej — obecne nadzieje, że Niemcy w Lidze „nie tylko nie zechcą (?)!, ale „nie będą wprost mogli” dybać na nasze granice — są zastanawiające... Zapamiętajmy to — do dyskusji...

Wejście Niemiec do Ligi aktualizuje sprawę udziału Polski w Radzie. „Kurier Poranny” w tej materii pisze:

Sprawa przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie równocześnie ze stałym miejscem dla Niemiec nie została rozstrzygnięta w Locarno, nie jest jeszcze do tej chwili rozstrzygnięta w drodze dyplomatycznej. Rzecz zdecydowana będzie nie wcześniej, niż w samej Genewie podczas marcowych zjazdów, które ze względu na przyłączenie Niemiec, będą przedstawiały szczególnie doniosłość wszechświatową.

Jak to wypadnie — dziś orzekac trudno. Próbowano już „badać” opinię publiczną w Polsce, jak patrzyłaby na miejsce nie-stałe. Naszem zdaniem, pan Skrzyński będzie musiał tutaj ujawnić faktyczną wartość swych sukcesów i tryumfów politycznych z r. ub.

„Robotnik” nie specjalnego do nadmienia w tych sprawach nie ma. Walkuje różne tematy; na ten temat — milczy...

Tymczasem zaś — bezpośrednim efektem konsolidowania

się Europy na pokojowej platformie Ligi Narodów stało się... odroczenie konferencji rozbrojeniowej.

Paradoks — bijący w oczy... Dlaczego?

„Głos Narodu” wskazuje palcem na... Anglię:

Anglia trzyma się zasady, że rozbrojenie może dotyczyć tylko efektywnego stanu armii i marynarki wojennej. Francja zaś wskaże słusznie na to, że samo ograniczenie armii jeszcze nie będzie rozbrojeniem, żąda więc od konferencji kontroli nad lotnictwem i przemysłem, nawet pokojowym, zauważając słusznie, że z chwilą wybuchu wojny cały przemysł chemiczny, metalowy i lotnictwo zmieniają się bez większych trudności w zbrojownię. Należy więc, zdaniem Francji, ograniczyć sbrojenia nie tylko efektywnie, ale i potencjalnie. Odpowiada na to Anglia, że postulat Francji jest a technicznych względów niewykonalnym. Czy to jest jednak prawdziwy motyw negatywnego stanowiska Anglii, wolno wątpić.

Oczywiście — nie tylko wolno, ale nawet należy wątpić...

Pisaliśmy już o tem w „Głosie”, że Liga Narodów Uzbrojonych może mieć pewne znaczenie w rachubach wyspiarzy na działania wschodnie...

Irak — Chiny...

Los Mossulu, który tak dotknął Turcję, nie może być dla nas obojętny. Właśnie bowiem pisze „Nowy Kurjer Polski”:

można bowiem śmiało powiedzieć, że stosunek między Polską a Turcją jest w swej naturze jedynym w swoim rodzaju. Oparty na odwiecznej tradycji jest jednak pełen najbardziej żywej aktualności.

Przypominano już nieraz, że Turcja była jedynym mocarstwem, które z zasadniczych powodów nie uznało nigdy rozbrojenia Polski. To jest historyczna podstawa stosunku, o którym mówimy, to jest źródłem sentymentu narodowego, którym ten stosunek jest przepełniony.

Tak — tak! Trudno by było delegatowi Polski w Radzie Ligi głosić na komendę Anglii za pokrzywdzeniem Turcji... I to może trochę utrudnia sprawę stałego miejsca.

Anglicy nie lubią sielanek...

A—mo!

Wywłaszczenie systemem prof. Zoll'a

Nawoływania do oszczędności spotykają się z energicznym sprzeciwem tych, w których stronę są skierowane.

— Jakiemu radzą nam oszczędzać, odmawiać sobie wielu rzeczy lub ciężiej pracować po to by z wysiłku naszego potem korzystał jakiś spekulant, ptak niebieski, dybiący na cudzą krowicę.

Po takim proteście następują, zazwyczaj, cały szereg argumentów, którym trudno odmówić racji. Sprawdzają się one do jednego faktu, do wywłaszczenia systemem Zoll'a. Niestety na takie miano zasługuje „rozporządzenie o przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych” wydane pod firmą krakowskiego profesora. Jakże łatwo było tego miana uniknąć! Należało tylko zejść ze stanowiska interesów prawnych sfer; na gruncie sprawiedliwości. Należało skutki wojny równomiernie rozłożyć na obie strony. Jednym przyznać daleko idące bezprocentowe moratorium, a drugim pełny parytet złota.

W tych warunkach strony same między sobą załatwiałyby regulacje, a prawodawca nie obraziłby prawa własności.

Stało się inaczej i stało się źle.

A że zło w takich razach nie każe czekać na rezultaty — więc już obecnie jesteśmy świadkami b. smutnych powikłań.

Pp. Zoll, Chelmoński, Holtz i inni stanęli przy zasadzie: „wszystko dla dłużników”. Nie tylko darowano im od 50 do 95 proc. długu, ale nie zapomniano i o darowaniu odsetek i o moratorium. Nadomiar nie zatroszczo no się nawet tych okrzyków, jakie pozostawiono, zabezpieczyć od dalszej dewaluacji. Przyrost wartości złotego do dolara — jest dalszym tu pokrzywdzeniem i niezastraszającym na przyszłość przykładem... Oczywiście, że przy dobrej woli i dziś jeszcze można dużo poprawić. Należy jaknajśpieszniej wydać prawo: wszelkie pożyczki zarówno skonwertowane jak i obecnie zawarte z terminami płatności ponad miesiąc obowiązują dłużnika w złotych w złocie.

Są jednak przeciwnicy tego projektu, którzy tłumaczą swoje zabiegi o dobro posiadanej klienteli... obawą spadku złotego. Trudno o bardziej przewrotne motywy. Naszem zdaniem ewentualne „zarobki” przez dłużników na spadku złotego są bodźcem do deprecjonowania naszej

Organizacja samorządu szkolnego

Tak zwany samorząd szkolny nie jest właściwie samorządem w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie tworzy bowiem odrębnej osoby prawnej, lecz jest raczej udziałem czynnika obywatelskiego we władzach szkolnych.

Na terenie powiatów organem samorządu szkolnego jest Rada Szkolna Powiatowa która składa się z 3 delegatów sejmiku powiatowego, 1 delegata rady miejskiej siedziby Rady Szkolnej Powiatowej, 1 przedstawiciela nauczycieli szkół powszechnych, wybranego przez zjazd powiatowy nauczycieli, kierownika seminarjum nauczycielskiego lub nauczyciela szkoły średniej, powołanego przez Radę Szkolną Powiatową, dwóch przedstawicieli miejscowego społeczeństwa mianowanych przez kuratora oraz reprezentantów duchowieństwa i wchodzącego z urzędu lekarza powiatowego, lub szkolnego.

Na terenie gminy organem samorządu szkolnego jest dozor szkolny o podobnej organizacji. Miasta wydzielone z powiatów mają Rady Szkolne Miejskie.

Najniższą jednostką samorządu są opieki szkolne przy poszczególnych szkołach powszechnych, które składają się z kierownika szkoły, przedstawicieli rodziców i reprezentanta duchowieństwa.

Największe znaczenie posiadają Rady Szkolne Powiatowe. Do ich kompetencji należy udzielenie koncesji na prywatne szkoły powszechne, następnie są one organem opiniodawczym inspektora szkolnego, gdyż do ich zakresu działania należy w zasadzie opinowanie podań kandydatów na stanowiska nauczycieli szkół powszechnych, ogłaszanie konkursów na stanowiska kierowników szkół, badanie projektów sieci szkolnej. Rozpatrują one również rekursy na orzeczenia dozorów szkolnych, które mogą na rodziców, nie posyłających dzieci do szkoły powszechnej nakładać kary od 40 do 100 zł. lub też do 2-ch dni aresztu.

Wyższym stopniem samorządu szkolnego mają być Rady Szkolne Okręgowe powoływane przez ministra W. R. i O. P. jako organ doradczy przy kuratorach. Rady te, które mają reprezentować czynnik naukowo-pedagogiczny istnieją narazie w Poznaniu, na Pomorzu i w Łodzi.

Ostatnio zapowiedział p. minister Grabski wniesienie na Radę Ministrów projektu Naczelnej Rady Wychowania, która byłaby rodzajem ciała doradczego i opiniodawczego przy ministrze.

Fraszki aktualne.

Trzech synów ojciec miał,
a każdy chłop na schwał,
a każdy w zucha zuh...
Z nich mądrych było dwóch!
Ci dwaj, gdy poszli w świat,
każdy z nich z ciała spadł,
każdy z nich opadł z sił...
Tylko ten trzeci tył
i zdobył ludzką cześć...
Świat w tłuszczy widzi treść!
I. p.

waluty. A czyż proponowane przez nas prawo, wydane raz na zawsze, nie jest mniejszym dys-honorem dla złotego od zawierania transakcji w dolarach? Poza wszystkim daje ono pewne rękojmię nowym ciuclaczom, o których każdy uczciwy działacz społeczny dbać musi zawsze i wszędzie.

Sytuacja w tramwajach

W dniu 5 b. m. odbył się w Teatrze Powszechnym wielki wiec tramwajarzy, zwołany przez związki zawodowe Z. Z. P. i socjal.

Przedstawiciele związków poinformowali zebranych o deklaracji Magistratu tudzież o zajęciu przez związki wobec Magistratu stanowisku. Po ożywionej dyskusji, w której szczególnie ostro atakowano stanowisko Magistratu, Rady Miejskiej i Zarządu Gł. związku socjalistycznego, na wniosek związku Z.Z.P. uchwalono zawiesić strajk i podjąć energiczną akcję w kierunku zawarcia umowy.

Rezolucję przytaczamy w streszczeniu:

1) Daleki nieugięty postawie i solidarności ogółu tramwajarzy zostały odparte zakazy Magistratu na dotychczasowe zdobycze robotnicze w tramwajach.

2) Wiece piętnuje zakulisową działalność tych czynników i partii, które ze względów politycznych działają przeciwko żywotnym interesom mas tramwajarzy.

3) Wiece piętnuje jaknajostrej postępowanie Magistratu, który sprowokował strajk i naraził przeszło 20.000 ludzi na głód w ciągu 9 dni, zmniejszył fundusze dla zatrudnienia bezrobotnych i pozbawił Warszawę komunikacji.

4) Wiece wzywa zarządy związków aby w dalszym ciągu usilnie zmierzały do zrealizowania postulatów tramwajarzy.

5) Wiece wzywa zarządy związków aby przy likwidowaniu strajków domagały się wypłacenia robotnikom należności, bowiem strajk wybuchnął z winy władz miejskich.

Wiece wyraża swe całkowite uznanie Centrali Zjednoczenia Zawodowego Polskiego za pomoc udzieloną w czasie akcji tramwajarzy.

W wyniku wiecu dziś w nocy ruszyły tramwaje, przywracając stolicy od szeregu dni przerwana komunikację.

W dniu dzisiejszym zostanie podpisany w M-stwie Pracy obojętny protokół.

Bilans Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego z dn. 31 stycznia wykazuje zwiększenie zapasu złota o 48 tys. zł. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 2,5 milj. złotych brutto, wobec jednakże zmniejszenia się zobowiązań walutowych i reportowych o 4,6 milj. zł., zapas walut i dewiz netto wzrósł przeszło o 2 milj. złotych.

Portfel wekslowy zwiększył się o 4,7 milj. zł., pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 2,7 milj. zł. Zaliczki reportowe

zmniejszyły się o 3,4 milj. zł., rachunki żyrowe i inne zobowiązania zmniejszyły się o 3,3 milj. złotych.

Obieg biletów bankowych zwiększył się o 7,6 milj. zł. Przyjęty do zapasu Banku stan monet srebrnych i bilonu wyraża się sumą 1,055 milj. zł.

Stosunek procentowy pokrycia kruszcowego wynosi 39,25 procent.

Inne pozycje większych zmian nie wykazują.

Jak wpływały podatki

w roku 1924 i 1925

Preliminarz budżetowy na rok 1924 przewidywał z dania publicznych i monopoli 1.072 milj. złotych, wpłynęło zaś w tym roku 1.197,3 miliony złotych. Preliminarz budżetowy na rok 1925 przewidywał z danin publicznych i monopoli 1.466 milionów złotych, wpłynęło zaś 1.331,5 milionów złotych.

Same daniny publiczne prelimitowane były w budżecie roku 1924 na sumę 983 milj. złotych, wpłynęło zaś 1.043,7 milionów złotych. W roku 1925 z danin publicznych prelimitowano 1.103,6 milionów złotych, wpłynęło zaś 936,9 milionów złotych.

Podatki bezpośrednie (bez majątkowego) prelimitowane były w roku 1924 na 297,7 milionów złotych, przyniosły zaś 292,8 milionów złotych; w roku 1925 podatki bezpośrednie prelimitowane były na 335 milionów złotych, przyniosły zaś 364,5 milionów złotych.

Podatki pośrednie prelimitowane były w roku 1924 na 173,7 milionów złotych, przyniosły zaś 232,6 milionów złotych, w roku

1925 podatki te prelimitowane były na 98,5 milionów złotych, przyniosły zaś 112,4 miliony zł.

Cia w roku 1924 prelimitowane były na 120 milionów złotych, przyniosły zaś 285,2 miliony złotych.

Opłaty stemplowe w r. 1924 prelimitowane były na sumę 48,9 milionów złotych, przyniosły zaś 79,7 milionów złotych; w roku 1925 prelimitowane były na 100 milionów złotych, przyniosły zaś 114,2 miliony złotych.

Podatek majątkowy w roku 1924 prelimitowany był na sumę 333 miliony złotych, przyniosł zaś 199,3 miliony złotych; w roku 1925 podatek ten prelimitowany był na sumę 300 milionów złotych, przyniosł zaś 80,4 miliony złotych.

Monopole w roku 1924 przyniosły 89 milionów złotych, przyniosły zaś 153,6 milionów złotych; w roku 1925 przyniosły 362,4 miliony złotych, przyniosły zaś 394,6 milionów złotych.

Siedlce na Podlażu

(Koresp. wł. „Głosu Codzien.”)

URZĘDNIK — DEFRAUDANTEM

Sekwestратор Urzędu Skarbowego w Siedlcach, Rudolf Lewicki z Poznania, dopuścił się zbrodni defraudacji pieniędzy skarbowych, zainkasowanych z podatków od ludności. Suma zdefaudowanych pieniędzy, jak narazie ustala Urząd Skarbowy w Siedlcach, wynosi 8 tysięcy złotych. Zbrodniarz usiłował zbiec, jednak został schwytany i osadzony w więzieniu.

KASA CHORYCH

W dn. 25.1 r. b. została otwarta w Siedlcach „Powiatowa Kasa Chorych”. Społeczeństwo siedleckie, zwłaszcza sfery pracujące witają tę nowoczesną instytucję, jednak należałoby wyrazić życzenie, by stała się naprawdę instytucją, która spełni swą wielką rolę i godną będzie nazwy „Kasa Chorych”, a nie chora Kasa, jak już dzieje się w innych miastach.

Kasa mieści się przy ul. Pięknej Nr. 9 w specjalnie zakupionym i na ten cel wyremontowanym lokalu.

Komisarzem Kasy Chorych jest p. Jankielewicz, od którego domagamy się szybkiego i sprawnego działania i rychłego przeprowadzenia wyborów do Rady Kasy.

AKADEMJA KU CZCI WŁ. REYMONTA I STEFANA ŻEROMSKIEGO.

Dnia 25.1 r. b. odbyła się w sali Klubu Miejskiego, ściągając tłumy publiczności. Akademia urządzona była staraniem p. generała Trojanowskiego, komendanta miejscowego garnizonu i oficerów oddziałów stacjonowanych w Siedlcach.

PRZECIWKO RADZIE MIEJSKIEJ W SIEDLCACH

W ostatnich czasach odbywa się cały szereg zebrań i wieceo zmierzających do rozwiązania obecnej Rady Miejskiej, która nie jest wyrazicielką opinii społeczeństwa siedleckiego.

Obecna Rada Miejska została zdekompletowana przez ustąpienie w roku 1924 18 radnych (na komplet 29), reprezentujących N. P. R., P. P. S. i inteligencję pracującą, co było dążeniem do całkowitych wyborów. Jednak wbrew żądaniu większości społeczeństwa w maju 1924 r. odbyły się tylko wybory uzupełniające, w których wzięło udział zaledwie 825 wyborców, na ogólną liczbę mieszkańców, sięgającą do 40 tysięcy.

W sprawie powyższej odbył się olbrzymi wiec w dn. 31 stycznia r. b. przy udziale prawie wszystkich przedstawicieli grup zainteresowanych losami miasta, na którym cały szereg referatów, działaczy społecznych i samorządowych omówiło w ogólnych zarysach gospodarkę, uchwalając rezolucję domagającą się od władz nadzorczych rozwiązania tego dziwnego tworu samorządowego, a przedewszystkiem usunięcia 5 członków R.M. którzy są jednocześnie zainteresowani bądź pobierając pensje jako funkcjonariusze miejscy, bądź dostawcy lub przedsiębiorcy mający sprawy pieniężne z Magistratem.

Jednocześnie położono nacisk na Magistrat, by przyszedł z pomocą i wydadł pomoc bezrobotnym wprowadzając roboty publiczne.

Międzynarodowy Bank Rezerwowy

W sferach finansowych Nowego Yorku jest omawiana sprawa założenia międzynarodowego banku rezerwowego w Europie na wzór Rezerwowego Banku Stanów Zjednoczonych.

Wygłądałoby to mniej więcej w ten sposób: wspólny bank emisyjnych wszystkich lub prawie wszystkich państw europejskich posiadałby swą filię w każdym państwie. Filja taka wzamian za określone procentowo pokrycie w złocie oraz dopłatę reszty w obcych walutach czy też papierach wartościowych otrzymywałby prawo emisji stosownej ilości waluty krajowej.

Bank centralny ponosiłby wówczas odpowiedzialność za kurs walut europejskich i usuwał możliwość spekulacji giełdowej na tych walutach. Naturalnie państwa związane z bankiem nie mogłyby na własną rękę drukować dowolnej ilości pieniędzy papierowych i puszczać się na fale inflacji.

Dalszym zagadnieniem, któreby w tym wypadku nasuwało się z nieuniknioną koniecznością, byłoby ujednostajnienie waluty w całej Europie. Byłoby to zresztą kwestją dalszej przyszłości.

Kryzys w Niemczech

W latach inflacji 1921 do 1924 przemysł niemiecki był w stanie rozkwitu. Obecnie jednak ponosi skutki poprzedniej inflacji: niedostosowanie popytu do podaży wywołuje kryzys, tem silniejszy i trudniejszy do przetrwania, im silniejsza i dłuższa była inflacja.

W październiku w Niemczech ogłosiło upadłość 1164 firmy, w listopadzie 1343, w grudniu 1660. Liczby te nie obejmują firm, wziętych pod nadzór, a których było w październiku 633, w listopadzie 967, w grudniu 1388.

Ofiarą padły przeważnie firmy powojenne, oparte na kon-

junkturach inflacyjnych. Jednakże padają i stare firmy, jak Stinnes. Spadkobiercy Gieschego Ackerman, fabryka wagonów „Havag”, pługów motorowych „Stock”, jak Hamburgski Związek Bankowy, Hamburgski Bank Prywatny, Jordan i S-ka i t. d.

Liczba bezrobotnych dosięga cyfr fantastycznych; w zagłębiu Ruhry fabryki zwalniają robotników, a pozostałym zmniejszyły płace o 15 proc.

Obliczają, że aby dostosować stan ekonomiczny kraju do istotnych potrzeb trzeba będzie zamknąć jeszcze 50 tysięcy przedsiębiorstw.

Sowiety a Międzynarodówka Amsterdamska

W grudniu z. r. Międzynarodówka Amsterdamska jeszcze raz potwierdziła swoją decyzję, że wszelkie omawianie sprawy złączenia się z Sowieckimi Związkami Zawodowemi może iść tylko w kierunku przyjęcia ich do Międzynarodówki Amsterdamskiej.

Rosyjskie Związki Zaw. nadesłały obecnie odpowiedź, że również pozostają przy swojej poprzedniej decyzji, iż wezmą udział w konferencji, lecz bez poprzedniego stawiania warunków i ponadto — mówią — nie mają

do dodania, i będą niezadowolone dążyć do odbudowy jedności międzynarodowej Związków Zawodowych.

Stanowisko Związków Zaw. Sowieckich ma na celu przeferowanie swoich zamiarów politycznych, nie zaś gospodarczych. Ponieważ Międzynarodówka Amsterdamska nie chce dopuścić do zmajoryzowania interesów robotniczych przez wybitnie imperialistyczne zachcianki komunistów moskiewskich, nie chce doprowadzić do uzależnienia się od Moskwy.

Uznanie Sowietów przez Czechosłowację

Techniczne przygotowania do uznania Rosji sowieckiej zostały już ukończone. Uznanie odbędzie się w drodze wymiany not,

podobnie jak się to stało przy nawiązywaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Francją a Rosją.

Sprawa Bispinga

Trzeci dzień rozpraw, zarówno jak i drugi poświęcony był całkowicie referowaniu przez sędziego Alchimowicza, aktów sprawy w I instancji, z których najciekawszymi są momenty, dotyczące samego morderstwa.

Oto, co zeznawał m. in. w 1913 roku Bisping:

Gdy, wskutek pilnych spraw osobistych wyjechał dnia 8 kwietnia do Massalan, w drodze na dworzec, w której towarzyszył mu książę, spotkał dwóch osobników, którzy na zapytanie gdzie idą, odpowiedzieli, że mają interes do księcia. Nie chcąc się spóźnić na pociąg, B. pożegnał się z księciem, zostawiając go w towarzystwie dwu wspomnianych ludzi.

Po przyjeździe do Massalan, na skutek depeszy donoszącej o śmierci księcia, natychmiast udał

się przez Warszawę do Teresina. W Warszawie telefonował do adw. Tallen - Wilczewskiego, prosząc go o doniesienie prokuratorowi o zabójstwie.

Zaprzecza zeznaniu rzadcy Daszkańskiego, jakoby w czasie rozmowy z nim, wyrażał niezadowolnienie z powodu wezwania go do Teresina.

W dalszym ciągu zeznaje, że pozostawał z księciem w stosunkach finansowych, wystawiał mu weksle grzeźnościowe i t. p., w wyniku czego stan zadłużenia księcia u Bispinga sięgał ostatnio 250.000 rubli i t. d.

Dni nastąpi odwołanie motyów wyroku sądu okręgowego, wniosków apelacyjnych Urzędu prokuratorskiego i obrony oraz przesłuchanie ponowne świadków.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ZJEDNOCZENIE”
 nabywszy pod budowę domu plac obszaru 6400 łokci kw.
 przy ulicy Dobrej № 2, róg Czerwonego Krzyża
 PRZYJMIE W CIĄGU TYGODNIA
 KILKU JESZCZE CZŁONKÓW.
 Władomości: NOWY ŚWIAT № 49, m. 3. Telefon 57-88.
 od godz. 6 do 8 wieczorem codziennie.

OŚWIADCZENIE.

Wobec położenia polityczno-ekonomicznego w Województwie Śląskiem, w którego wyniku powstało przesilenie na stanowisku Wojewody Śląskiego, Związek Obrony Kresów Zachodnich komunikuje:

1. Stojąc w obronie interesów narodowych polskiej ludności i polskiego stanu posiadania na Śląsku i będąc wyrazicielem zorganizowanej polskiej opinii, Z. O. K. Z. uważa za swój obowiązek stwierdzić z naciskiem, że dotychczas stosowany na Śląsku system polityki administracji i metody rządzenia jest w znaczeniu interesów państwowych niewłaściwy i musi doprowadzić — na co wskazują coraz to liczniejsze objawy — do rezultatów jaknajbardziej ujemnych, godzących w podstawy polskości na Śląsku. System ten i stan przezeń wywołany nie może być zdaniem Z. O. K. Z. nadal utrzymany.

2. System ten powoduje w szczególności nienaturalny wzrost wpływów żywiołu niemieckiego na stosunki polityczne, ukryta dyktatura niemiecka w życiu gospodarczym i zawodowym, wyzyskiwanie do dezorganizowania pracy państwowej i społecznej, oraz masowe wynaradawianie dzieci polskich w szkolnictwie mniejszościowym.

3. Stojąc bezwzględnie na stanowisku konieczności przestrzegania zasad ustalonych Konstytucją Rzeczypospolitej i umowami międzynarodowymi w stosunku do mniejszości niemieckiej, Z. O. K. Z. nie może pogodzić się z tolerowaniem jawnej niemal akcji antypaństwowej, wzmaganej przez znane całej opinii publicznej przedajne elementy pochodzenia polskiego.

4. Rozumiejąc konieczność i utrzymanie autorytetu władz państwowych Z. O. K. Z. informował dotychczas o rzeczywistym stanie rzeczy jedynie centralne władze państwowe na podstawie materiałów faktycznych uzgadniając swą opinię z większością polskich stronnictw politycznych na Śląsku.

5. Sprawę przesilenia na stanowisku Wojewody Śląskiego uważa Z. O. K. Z. za objaw poboczny całokształtu sytuacji na Śląsku, wynikającej jednak nieodparcie z jej oceny.

Zarząd Główny Związku Obrony Kresów Zachodnich:

Ks. radca Ignacy Czechowski — prezes, poseł Wład. Herz — wiceprezes, Dr. Roman Konkiewicz, Mieczysław Korzeniowski — dyrektor, W. Zenkeler. Inż. F. Bakowski, Dr. K. Maj.

KOMUNIKAT POMORSKIEGO IZBY SKARBOWEJ W GRUDZIĄDZU

W sprawie podatku dochodowego za rok podatkowy 1926 podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

I.
Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1926 upływa:

dla osób fizycznych i spadków wakujących z dniem 1. marca 1926 r.

dla osób prawnych z dniem 1. maja 1926 r.

Powyższy termin nie obowiązuje jednakowoż osób, których główny dochód płynie,

1) z nieruchomości gruntowych nieprzekraczających 30 ha.

2) z przedsiębiorstwa handlowego obowiązanego do nabycia świadectwa przemysłowego według IV i V kategorii dla przedsiębiorstw handlowych wszędzie i według III. kategorii handlowej w miejscowościach III i IV klasy.

3) zakładu przemysłowego lub warsztatów rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego, lub opłacającego ten podatek według VIII. kategorii przedsiębiorstw przemysłowych.

4) z domów mieszkalnych składających się najwyżej z czterech izb.

Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznań.

Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wypłacanych zagranicą, winny w zeznaniu wykazać odrębnie dochód z tego rodzaju uposażeń stosownie do wskazówek, zamieszczonych na blankiecie zeznania o dochodzie.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe.

Wypełnione formularze zeznań należy składać do tych władz podatkowych i instytucji, w których okręgu osoby podlegające podatkowi miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1925 r.

Składanie zeznań może być również uskutecznione nalezycie opłaconym listem poleconym bezpośrednio pod adresem właściwej władzy podatkowej względnie złożone ustnie do protokołu we właściwym urzędzie skarbu.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie wymiar podatku będzie uskuteczony na podstawie materiałów, jakimi wada rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisany termin nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 złotych.

Kto świadomie w celu uchylecia się od ustawowej powinności podatkowej własnej lub przez siebie zastępowanej złoży nieprawdziwe zeznanie, które przyczyni się może do udaremnienia wymiaru lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej — o ile nie zagraża, kara surowsza w myśl powszechnej ustawy karnej — ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, uszczuplonego lub narazonego na jedno lub drugie podatku, a w razie okoliczności obciążających — nadto karze po zbawienia wolności do 1 roku.

II.

Niezależnie od złożenia zeznania płatnicy, obowiązani do składania zeznań, bez wezwania ze strony władzy wymiarowej winni są sami obliczyć oraz wpłacić do dnia 1. maja 1926 r. do kas skarbowych wprost, względnie za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności połowę podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu wedle obowiązującej skali podatkowej, a dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub też w odpisie, podpisanym przez płatnika, przedstawić władzy podatkowej.

Osoby, które w terminie wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia 1. maja 1926 r. uiścić połowę podatku, wymierzonego za rok podatkowy 1925 r.

Równocześnie w tym samym terminie należy wpłacić Wła-

dzom komunalnym połowę podatku komunalnego, który wynosi:

Przy dochodzie ponad 1.500 zł. do 24.000 zł. — 4%,

Przy dochodzie ponad 24.000 zł. do 88.000 zł. — 4,5%,

Przy dochodzie ponad 88.000 zł. — 5% dochodu podatkowego.

W Grudziądzu w styczniu 1926

Prezes Izby Skarbowej:
Obrzud.

ZALICZKI RENTOWE DLA OPTANTÓW REEMIGRANTÓW

Jak nas informują z Klubu Parlament. N. P. R. sprawa zaliczek na renty oraz wypłata rent samych, dla optantów i reemigrantów, przedstawia się jak następuje:

W miesiącu marcu b. r. wypłać będzie Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu, na razie zaliczki na renty nabyte w Niemczech, do której już obecnie zgłaszać się należy. Wszelkie wnioski wysyłane dotychczas do Wydziału Op. Społecznej przy Województwie, zostaną przesłane Ub. Krajowej, tak że ponownych wniosków stawić nie potrzeba.

W swoim czasie, wyda Ub. Krajowa w tym względzie odpowiednie komunikaty do publicznej wiadomości. Ministerstwo Skarbu, przyznało na poczet owych zaliczek 400.000 zł. i to za szczególnym staraniem kol. posła Herza, wicepr. Komitetu Reemigracyjnego, do którego w tych sprawach odnosić się należy.

Sprawa wypłaty rent samych uregulowaną będzie osobną ustawą, której projekt znajduje się w Komisji ochrony pracy i przydzie w następnych dniach pod obrady. I ta kwestja została zainicjowana przez Klub N. P. R. szczególnie posła Herza, członka Komisji emigracyjnej, przy zeszłorocznych uchwałach Sejmu, niesienia i zorganizowania pomocy i opieki społecznej dla optantów.

Tak więc dzięki czynności naszych kol. posłów, tak żywotna kwestja dla naszych rodaków reemigrantów, zostanie wkrótce załatwiona.

Polskie Tow. Kultury i Oświaty Robotnicze**„Pochodnia“**

w auli państw. gimnazjum męskiego w Toruniu (Wysoka 14)

W poniedziałek, dn. 8 lutego 1926 r. o godz. 7¹⁵ wiecz.

Wykład

Radcy inż. Bernolaka

na temat:

Praczelowiek

Część I.: Od czasów najdawniejszych do epoki kamiennych włóczni. Wstęp dla członków P. T. K. i O. R. „Pochodnia“ wolny.

Wprowadzeni przez członków goście płać 20 groszy.
Prezes Eug. Baliński

KRONIKA

Niedziela N. Miesopustna
Poniedziałek Jacy z Mal.
Wtorek Apolonji

— **Co grają w teatrze?** Dzisiaj w niedzielę po południu po raz ostatni „Carmen“, wieczorem operetka „Błękitna krew“.

— **Kobiety wypierają mężczyzn nawet w zawodzie złodziejskim!** Policji tutejszej udało się przyłapać aż trzy kobiety, na których ciąży zarzut dokonywania kradzieży kieszonkowych.

— **Od p. Hozakowskiego** otrzymałem następujące pismo:

Do Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym na ręce Wielm. Pana Prezesa Antczaka w miejscu.

Poczuwając się do milego obowiązku poparcia doniosej akcji Szan. Komitetu, donoszę uprzejmie, iż przez przeciąg trzech miesięcy będę wpłacał do Jego kasy kwotę zł. 100.— miesięcznie.

Pierwszą ratę przesyłam przy niniejszym i życzę Szan. Komitetowi jaknajlepszych owoców Jego pracy, kreślę się z poważaniem

Hozakowski.

Imieniem Komitetu składam Ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

Antczak.

— **Na rzecz Obyw. Komitetu Pomocy Bezrobotnym** złożyli pracownicy parowozowni Toruń Mokra 76.23 zł., z czego z podziękowaniem kwituje.

A. Antczak.

— **Niejaką Stanisława P.** jechała pociągami do Inowrocława „na gapę“.

— **Wojna** przyniosła w skutkach swych wprost nieobliczalne straty społeczeństwu w dziedzinie gospodarczej, rujnując kapitał w Europie powojennej i sprowadzając zanik formy oszczędzania pieniężnego. Oszczędność natomiast w lat. inflacji przybrała formę towarową t. j. w gromadzeniu wszelkich towarów i środków do życia potrzebnych. Ta forma oszczędności nie mogła jednakże przyjąć poważniejszych rozmiarów bo stała temu na przeszkodzie nietrwałość wartości towarów a następnie trudność przechowywania ich wielkich ilości. Obecnie dzięki zmianie warunków ekonomicznych oszczędność przybrała formę pieniężną, która jest o wiele dogodniejsza i dostępna dla wszystkich, umożliwiającą tem samem poszczególnym jednostkom zapewnienie sobie funduszy na „czarną godzinę“. Kasy oszczędności zbierają wkłady, by użyć ich produktywnie na cele przemysłowe, handlowe i rolnicze, wypełniając ważną rolę w życiu gospodarczym kraju. Wskazane więc byłoby jak w interesie własnym tak i kraju lokowanie swych oszczędności w komunalnych Kasach Oszczędności t. j. instytucji o pupularnej pewności. A że Kasy Oszczędności nie są wyłącznie instytucjami opartymi na wielkich zyskach — gdyż po ustawowym zasileniu funduszu rezerwowego — przeznaczają resztę swych zysków na cele społeczne — zasługują na jaknajszersze poparcie. Jedną z instytucji tego rodzaju Powiatowa Kasa Oszczędności w Toruniu umieściła w wczorajszym numerze naszego pisma ogłoszenie informując czytelników o szczegółach swej działalności.

— **Odezwał** Sekcja Pań Komitetu Obywatelskiego Pomocy dla bezrobotnych w Toruniu zwraca się do Szanownych Obywateli i Obywołek miasta Torunia z gorącą prośbą, aby zechcieli przyjść z pomocą rodzinom bezrobotnych, przez ofiarowanie na ich potrzeby wszelkiego rodzaju odzieży, obuwia i bielizny. Dalki pieniężne, którem Obywatelstwo miasta Torunia tak chętnie zasila Kasę Komitetu, nie starczą niestety na opłacenie pracy wszystkich bezrobotnych, a w każdym razie na umożliwienie im, zakupienia niezbędnej odzieży, obuwia i bielizny dla ich rodzin. — W przeświadczeniu, że praca, o którą dla bezrobotnych stara się Komitet, będzie wydajniejszą, gdy odejmie się im palącą troskę o najpilniejsze

potrzeby ich nieraz licznych rodzin, postanowiła Sekcja Pań Komitetu Obywatelskiego Pomocy dla bezrobotnych w Toruniu zorganizować zbiórkę odzieży, obuwia i bielizny w mieście Toruniu będącą przekonaną, że ofiarne społeczeństwo intencje jej zrozumie i akcję tę poprze.

Wobec tego prosimy o przygotowanie darów, a w najbliższych dniach podamy do publicznej wiadomości w jakiej formie zbiórka tych darów będzie zorganizowana.

Sekcja Pań Komitetu Obywatelskiego dla bezrobotnych w Toruniu.

Wachowiakowa, przewodnicz.

Ruszczyńska, sekretarka.

Dandelska, Hubischtowa, Janowska, Januszkiewiczowa, Kaczyńska, Sulecka, Szewminowa, Woydowa, Wybicka.

— **Walne zebranie Koła śpiewu „Moniuszko“** odbyło się w piątek o godz. 8-jej wieczorem w sali Parku Wiktoria. Po przyjęciu nowych członków i sprawozdaniu z odbytego koncertu wybrano na marszałka waln. zebrania kol. W. Malinowskiego. Nastąpiły sprawozdania ustępującego Zarządu. Wynika z nich, że działalność Koła w ub. roku była wielce ożywna. Koło brało udział w zjeździe śpiewaczym w Włocławku, gdzie zdobyło 2 nagrody; w Lisewie na poświęceniu sztandaru; udział delegatów Koła w Chełmnie na poświęceniu sztandaru tamt. Koła. Urządzono 2 koncerty i kilka zabaw. Liczba członków powiększyła się i wynosi obecnie 75 ćwiczących i około 25 nieczynnych. Do rozwoju Koła przyczyniła się prócz gorliwej pracy Zarządu w wielkiej mierze działalność dyryg. p. B. Piątkowskiego, który swój urząd piastuje bezinteresownie już trzeci rok.

Wytrwałość jego i uprzejmość zjednała mu sympatię u członków a popularność w toruńskich kołach śpiewaczych. Kasowo przechodzi Koło na rok 1926 z kilkakaset złotych wynoszącym majątkiem. Biblioteka powiększyła się znacznie i przedstawia obecnie wartość około 800 zł.

Zebrań przyjmując sprawozdania do wiadomości, podziękowało ustęp. Zarządowi za jego owocną pracę ogólną manifestacją.

Do nowego Zarządu wybrano: A. Antczaka — prezesem, A. Drażkowskiego — sekretarzem, A. Tomiaka — zast. Włod. Pawlakównę, skarbu. Sanickiego, ławnikami J. Hejnowicza i W. Malinowskiego; rewizorami kasy Kłos i Gordon, dyrygentem Piątkowski, bibliotekarzem Drażkowski. Sympatyk.

— **W niedzielę dnia 14-go lutego** odbędzie się roczne walne zebranie członków filii N. P. R. w Brodnicy w lokalu p. Hermanna w rzeźni miejskiej. Zarząd. — **W niedzielę, dn. 14-go lutego** odbędzie się roczne walne zebranie członków filii Z. P. w Brodnicy w lokalu p. Hermanna w rzeźni miejskiej. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Wśród, dnia 10 lutego** wieczorem o godz. 6-jej odbędzie się roczne walne zebranie N. P. R. w sekretarjacie Zjednoczenia ul. Gdańska 12. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— **Wśród, dnia 10 lutego** wieczorem o godz. 6-jej odbędzie się roczne walne zebranie N. P. R. w sekretarjacie Zjednoczenia ul. Gdańska 12. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— **Wśród, dnia 10 lutego** wieczorem o godz. 6-jej odbędzie się roczne walne zebranie N. P. R. w sekretarjacie Zjednoczenia ul. Gdańska 12. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— **Wśród, dnia 10 lutego** wieczorem o godz. 6-jej odbędzie się roczne walne zebranie N. P. R. w sekretarjacie Zjednoczenia ul. Gdańska 12. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— **Wśród, dnia 10 lutego** wieczorem o godz. 6-jej odbędzie się roczne walne zebranie N. P. R. w sekretarjacie Zjednoczenia ul. Gdańska 12. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— **Wśród, dnia 10 lutego** wieczorem o godz. 6-jej odbędzie się roczne walne zebranie N. P. R. w sekretarjacie Zjednoczenia ul. Gdańska 12. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— **Wśród, dnia 10 lutego** wieczorem o godz. 6-jej odbędzie się roczne walne zebranie N. P. R. w sekretarjacie Zjednoczenia ul. Gdańska 12. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.